

Gigantyczny wzrost śmiertelności w USA



Jak [podaje](#) w swoich najnowszych raportach ubezpieczeniowa firma *OneAmerica*, śmiertelność osób w grupie wiekowej 18-64 lat w Stanach Zjednoczonych wzrosła o 40%, w porównaniu do okresu przedpandemicznego.

“Obserwujemy właśnie najwyższą śmiertelność jaką kiedykolwiek zanotowaliśmy w historii prowadzenia naszej działalności biznesowej, a dotyczy to nie tylko firmy OneAmerica”- powiedział prezes firmy, Scott Davidson w wywiadzie w zeszłym tygodniu, i dodał, że „Dane te są spójne i zgodne ze wszystkimi biznesowymi podmiotami w naszej gałęzi biznesowej”.

Mieszcząca się w Indianapolis (stan Indiana) korporacja *OneAmerica* działa nieprzerwanie od 1877 roku, zatrudnia 2400 pracowników i posiada aktywa przekraczające 100 miliardów dolarów.

Davidson powiedział, że wzrost zgonów reprezentuje „potężne, ogromne liczby” i dotyczy osób w sile wieku, pracujących, a nie ludzi starych czy emerytów. *„Aby uzmysłować wam o czym jest mowa i pokazać jak tragiczna jest sytuacja, powiem, że rozkład normalny [three-sigma] mógłby wskazać zaistnienie jednej na 200 lat katastrofy ze wzrostem 10% w stosunku do okresu przedpandemicznego. Zatem 40% jest rzeczą niesłychaną”.*

Podczas niedawnej konferencji prasowej prowadzonej przez gubernatora stanu Indiana, dr Lindsay Weaver, główny lekarz stanowy powiedziała, że liczba hospitalizacji jest wyższa niż

przed wprowadzeniem [tzw.] szczepionek przeciwko Covid, co więcej – jest wyższa niż w którymkolwiek roku w ciągu ostatnich 6 lat. Większość łóżek szpitalnych w oddziałach intensywnej terapii (91,1%) jest zajętych, lecz jedynie 37% z nich to osoby z pozytywnym wynikiem kowidowym, a 54% to osoby z innymi chorobami.

Na informację tę zareagował dr Robert Malone, pisząc, że JEŚLI zostanie ona potwierdzona, świadczy to, iż:

- „szczepionki genetyczne tak agresywnie promowane zupełnie zawiodły”;
- kampania zabraniająca prewencyjnego podejścia i wczesnego leczenia przyczyniła się do masowych, a możliwych do uniknięcia, zgonów;
- jesteśmy świadkami całkowitego fiaska polityki prowadzonej przez rząd amerykański i agencje odpowiedzialne za system zdrowotny (HHS);
- żyjemy w czasach masowej, globalnie skoordynowanej propagandy i cenzury, największej w całej historii rodzaju ludzkiego. Wszystkie główne media i media społecznościowe skoordynowały działania aby zdusić jakąkolwiek dyskusję o ryzyku genetycznych szczepionek oraz o alternatywnych sposobach leczenia;
- JEŚLI te informacje potwierdzą się, MUSZĄ być wyciągnięte konsekwencje.

Nadprzeciętny wzrost śmiertelności w ciągu ostatniego roku – czyli w czasie wyszczepiania społeczeństw eksperymentalnym preparatem zwanym „szczepionką przeciwko Covid-19” – notowany jest również przez inne statystyczne źródła, np. [US Mortality Monitoring – Death, Excess, Ranking, Map, Historical](#).

Wiele zgonów w zeszłym roku to skutek błędnej (czytaj: celowej) polityki lockdownów, pozbawiania ludzi środków do życia, stresu oraz efekt działania tzw. szczepionek, których długofalowe skutki nigdy nie były testowane przed wprowadzeniem ich na rynek, a które właśnie ujawniają się

masowymi zgonami, kalectwem i chorobami autoimmunologicznymi.

Można jedynie dodać, że wobec nagłego spadku populacji w wieku produkcyjnym, nie powinny dziwić napisy „Help wanted” wystawione dziś na każdej szybie każdego biznesu, proszące się o pracowników i ręce do pracy. Nie powinny dziwić niezwykle odwołania lotów samolotów, zakłócenia na rynku dostaw, brak kierowców, a nawet nie powinno dziwić przyzwolenie na nielegalną imigrację poprzez południową granicę USA (ponad 2 miliony osób wtargnęło w zeszłym roku, zupełnie przez nikogo „nie zauważonych” – osoby te otrzymują później pełne wsparcie i darmowe utrzymanie). Nielegalna imigracja pozwoli rządzącym zamaskować tragiczne żniwo „szczepionek” i ich ludobójczej polityki.

Można również przewidywać, że i w Polsce lawina nielegalnych nachodźców ruszy z impetem, gdy rządzący zorientują się, iż nie można dłużej utrzymać dotychczasowej cenzury i manipulacji danymi, a jedynym dla nich wyjściem będzie wywołanie chaosu społecznego z przyzwoleniem na rój „imigrantów”.

Oprac. www.bibula.com

2022-01-02

Uzupełnienie 2021-01-03: Do powyższej informacji dopisujemy kilka nowości. Przede wszystkim, wstawiamy poniżej wideo, na którym CEO firmy ubezpieczeniowej *OneAmerica* mówi otwarcie o tym niesłychanym wzroście śmiertelności.

Wideo dostępne jest na Youtubie (niebawem! – jeszcze dostępne), pod adresem:
<https://www.youtube.com/watch?v=5A0HrZHG5L0>

„Chamber of Commerce, Indiana Hospital Association discuss COVID impact”

Ten pro-szczepionkowy pajac, szef firmy ubezpieczeniowej, mówi gdzieś od 21 minuty, zatem należy przewinąć. (Zaczyna od typowej gadki aparaczyków, którzy za swe wielomilionowe uposażenie wygłoszą każdą aktualnie obowiązującą mantrę, a obecnie dominuje konieczność wyszczepiania jakże „skuteczną i bezpieczną szczepionką”.)

Najpierw gada o konieczności wyszczepiania i podkreśla, że w jego firmie zaszczepienie się jest wymagane. Potem jednak mówi coś, co kłóci się z rozsądkiem: mówi, że wzrosła śmiertelność, właśnie w okresie kiedy rozpoczęto masowe wyszczepianie (wzrost zanotowano gdzieś od kwietnia 2021 r, kiedy to osiągnięto w USA magiczną granicę 50% zaszczepionych). Dodaje też, że mamy do czynienia z czymś nie tylko niebywałym, nienotowanym w historii, ale że – stosując język aktuariuszy – mamy rozkład normalny „six sigma”, czyli coś co mogło byłoby się wydarzyć raz na 300 tysięcy lat (!!) („three sigma” to jakieś 1 na 200 lat, rozkład „six sigma” to dużo, dużo więcej). Czyli nie ma mowy o jakimś statystycznym błędzie, złych podliczeniach, mamy do czynienia z druzgocącym faktem.

Jedyne co pozostaje to ustalenie *przyczyny* tak wielkiej zmiany. Jeśli przyjmiemy np. wersję pro-szczepionkowych propagandzistów, iż wzrost dotyczy osób „zmarłych na Covid” oraz jego „mutacje”, to nie trzyma się to od początku logiki, gdyż rok wcześniej tenże „Covid” był ponoć jeszcze bardziej groźny i śmiertelny, a jednak firmy ubezpieczeniowe nie notowały takich wzrostów. Jedyne różnica pomiędzy tragicznym rokiem 2021 a latami poprzednimi, to fakt że rozpoczęto masowe wyszczepianie preparatami genetycznymi. I wszystkie fakty – od lekarzy obserwujących skutki tego eksperymentu, przez opustoszałe biznesy, aż po dane firm ubezpieczeniowych – wskazują na to jedyne możliwe źródło.

Czekamy teraz na dane z innych firm ubezpieczeniowych, chociaż

może wystąpić coś innego: naciski rządowe oraz marchewka w postaci miliardowych dotacji do firm ubezpieczeniowych spowodują, że dane zostaną celowe rozmyte, ukryte. Być może – tak jak wielkie banki – firmy ubezpieczeniowe rozrosły się do tak monstrualnych rozmiarów, że ich upadek wiązałby się z totalnym upadkiem systemu finansowo-gospodarczego („*too big to fail*”) i z tego względu dotacje powstrzymają upadek kreując jednocześnie jeszcze większą hydrę.

Jedno jest pewne: nastąpi przepotężny wzrost składek ubezpieczeniowych, a w ślad za tym wzrost cen wszystkiego. To, plus mega-inflacja spowodowana swobodnym drukiem mega-pieniędzy spowoduje masowe i totalne zubożenie klasy średniej. To wszystko, plus kontynuowanie wyszczepiania (kolejnymi dawkami, najlepiej co 3 miesiące, i to wyszczepiania czymkolwiek, bez możliwości zweryfikowania składu), plus uniwersalne globalne „paszporty szczepionkowo-medyczne” spowoduje przeobrażenie ludzkości w plastelinowy twór w rękach satanistycznych architektów.

To wszystko NADEJDZIE, JEŚLI ludzie nie otworzą oczu, nie usuną rządzących wykonujących rozkazy płynące z góry, nie ukarają manipulatorów, twórców i wykonawców PLANU.

Zatem, podsumujmy:

- Zjawisko nienotowanego wzrostu zgonów zaczęło się w czasie wyszczepiania genetycznymi preparatami.
- Według danych firmy *OneAmerica*, podany przedział wiekowy 18-64 lat dotyczy osób pracujących i mających ubezpieczenie w tej firmie. Być może podobnie tragicznie wygląda to dla ludzi starszych, lecz z tej racji, iż nie są oni klientami firm ubezpieczeniowych, nie ma o nich danych.
- Zgony nie dotyczą i nie korelują ze śmiertelnością osób „na Covid”, ponieważ ten wskaźnik spadł w porównaniu do szczytowego poziomu gdzieś na przełomie roku 2020/2021
- Osoby umierają na różnego rodzaju choroby, czyli na

„jednostki chorobowe” wyszczególnione jako „skutki uboczne” tzw. szczepionek.

- Osoby umierają również w różnego rodzaju pośrednich okolicznościach, na przykład jeśli ktoś ginie w wypadku samochodowym (nastąpił tutaj również wielki wzrost *pomimo* zmniejszonej liczby przejeżdżanych mil), to może świadczyć to również o „skutku ubocznym” tzw. szczepionki, w postaci np. krótkotrwałego zaniku pamięci (*brain fog*), co może wiązać się z mikrozatorami. Na tę korelację zwrócił uwagę również dr Robert Malone w niedawnym wywiadzie.
- Wskaźnik hospitalizacji jest dużo większy dzisiaj niż w okresie pandemicznym przed masowym wyszczepianiem (czyli chodzi o rok 2020 i w praktyce początek 2021).
- Wzrost śmiertelności nie dotyczy tylko Stanów Zjednoczonych. Wiadomo, że zjawisko to występuje wyraźnie [w Polsce](#), lecz także np. hinduskie firmy ubezpieczeniowe notują podobną sytuację [zob. [„Life insurance death claims shoot 41%, up 3.5x in 2021” – FortuneIndia \(Dec 30, 2021\)](#)] Wszędzie gdzie nastąpiło masowe wyszczepianie, notuje się teraz masowe zgony. Korelacja jest jednoznaczna, gdyż nie ma innego czynnika wyjaśniającego nagły wzrost zgonów.

Źródło: [Bibuła.com](#)

COVID-19 to pandemia strachu „wytworzona” przez władze –

epidemiolog z Yale



Pandemia COVID-19 to pandemia strachu, wytworzona przez osoby, które zajmowały formalne stanowiska władzy, gdy w ubiegłym roku wirus zaczął rozprzestrzeniać się po całym świecie, twierdzi epidemiolog z Yale dr Harvey Risch.

Risch, który wykłada epidemiologię na wydziale Epidemiologii i Zdrowia Publicznego w Yale School of Public Health oraz Yale School of Medicine, dowodził w programie Epoch TV „American Thought Leaders”, że ogólnie rzecz biorąc, tym, co odznacza całą pandemię wirusa KPCh (Komunistycznej Partii Chin) był i nadal jest „stopień strachu oraz reakcja ludzi na strach”.

„Ogólnie rzecz biorąc, powiedziałbym, że mieliśmy pandemię strachu. A strach dotknął prawie wszystkich, podczas gdy infekcja dotknęła stosunkowo niewielu” – powiedział Risch.

„Generalnie była to pandemia bardzo wyselekcjonowana i przewidywalna. Była bardzo zróżnicowana między młodymi i starymi, zdrowymi i przewlekłe chorymi ludźmi. Więc szybko nauczyliśmy się, kto był zagrożony pandemią, a kto nie”.

„Jednak strach został wytworzony dla wszystkich. I to jest to, co charakteryzuje całą pandemię, ten stopień strachu i reakcja ludzi na strach”.

Risch jest autorem ponad 300 oryginalnych, recenzowanych publikacji i był wcześniej członkiem rady redakcyjnej „American Journal of Epidemiology”.

"I'm looking at clinicians who have now treated more than

150,000 patients, with fewer than 2 dozen deaths, with [#hydroxychloroquine](#)."

Yale epidemiologist Dr. Harvey Risch on the efficacy of hydroxychloroquine, [#Ivermectin](#) & other therapeutics.

☐WATCH☐<https://t.co/AdFnjPmJvw> pic.twitter.com/ozS0QbWFp7

– Jan Jekielek (@JanJekielek) [December 1, 2021](#)

Profesor epidemiologii zasugerował, że osoby, które zajmowały formalne stanowiska władzy podczas wybuchu pandemii w marcu 2020 roku, początkowo szerzyły znacznie gorszy obraz „tragicznej natury” wirusa, niż było to uzasadnione.

Obejmowało to przekaz, że każdy jest zagrożony, każdy może umrzeć z powodu zarażenia wirusem i każdy musi pozostać w swoim domu, aby chronić siebie i w ten sposób chronić społeczeństwo.

„Ludzie bali się tej wiadomości, jak każdy [...] kiedy rząd, władze, naukowcy, ludzie nauki, ludzie medycyny z autorytetem w instytucjach zdrowia publicznego, wszyscy przekazują tę samą wiadomość, począwszy od lutego, marca ubiegłego roku. I tak, my wszyscy w pewnym sensie w to wierzymy” – powiedział.

W pierwszych dwóch miesiącach pandemii wprowadzono rygorystyczne blokady i nakaz noszenia masek, aby ograniczyć przenoszenie wirusa COVID-19 w Stanach Zjednoczonych i na całym świecie. Risch powiedział, że tego typu komunikaty wydawane przez władze doprowadziły do powszechnego podwyższonego poziomu niepokoju.

„Wszyscy podjęliśmy decyzje o ograniczeniu, w różnym stopniu, naszych kontaktów z innymi ludźmi, niektórzy bardziej niż inni, ale myślę, że wszyscy mieli poziom niepokoju, który naprawdę wpłynął na to, jak w tym czasie wyglądało ich życie” – powiedział.

Tymczasem prezydent Joe Biden powiedział, że 96 do 98 proc. Amerykanów musi być zaszczepionych przeciwko COVID-19, zanim naród będzie mógł „wrócić do normalności”, forsując retorykę, że za spowolnienie ożywienia gospodarczego kraju [należy winić niezaszczepionych Amerykanów](#).

Zgodnie z [danymi](#) z amerykańskich Centers for Disease Control and Prevention (pol. Centrów Kontroli i Prewencji Chorób) na dzień 4 grudnia nieco ponad 70 proc. dorosłych Amerykanów było w pełni zaszczepionych przeciwko wirusowi, a 23,9 proc. otrzymało dawkę przypominającą.

Źródło: [TheEpochTimes.com](https://theepochtimes.com)

Chętni kaci COVIDa



W jaki sposób, wcześniej normalni ludzie, stali się tak chętni do wydawania wyroków śmierci?

Jakiś czas temu kilka osób z pewnego portalu społecznościowego powiedziało mi, że życzyli mi śmierci.

Jednego z nich tak naprawdę nie znałem. Wystraszył się, kiedy spokojnie zasugerowałem, że istnieją realne opcje leczenia dla

„osób z Covidem”. Odpowiedział: „Nie wchodź w moje życie!! Mam nadzieję, że dostaniesz Covida i umrzesz!”

Pozostali dwaj to ludźmi, których znałem dość długo. Jeden zasugerował, że powinienem udowodnić teorię Darwina i zginąć od wirusa, drugi po prostu powiedział, że zasłużyłem na to, jako samolubny, nieszczepiony, zaprzeczający nauce teoretyk spiskowy.

Chętni kaci COVIDa.

Wiem, że Facebook z pewnością nie jest idealnym miejscem do rozsądnego dyskursu. Uważam jednak, że jest to interesująca próbka pewnego skrajnego sposobu myślenia i zachowania.

Uważam również, że moje doświadczenia z „przyjaciółmi” pragnącymi mojej śmierci nie są niczym niezwykłym wśród osób po tej stronie płotu w tej debacie. Przynajmniej w myślach nie jest niczym niezwykłym.

Jak wszyscy wiemy, Facebook to miejsce bez zahamowań. Jednakże wierzę, że jest to poważna obawa, że ludzie mogą zostać zmanipulowani w ten mroczny sposób myślenia i odczuwania.

Słowem operacyjnym jest tutaj „manipulować”.

Wierzę, że w większości ludzie wyewoluowali z mentalności 'jaskiniowej' podczas konfrontacji z „innymi” w kulturze. W czasach starożytnych nasza psychologia była 'zaprogramowana' na przetrwanie i nie trzeba było wiele przymusu, aby zobaczyć członków innego plemienia, którzy zawędrowali na terytorium, które nie było ich własnym, aby natychmiast spotkać się z podejrzliwością i strachem.

Dzisiaj, wiele tysięcy lat później, myślę, że potrzeba trochę manipulacji, aby postrzegać „innych” jako śmiertelnie niebezpiecznych – ale nie za dużo przymusu, jak by się wydawało.

W związku z tym wydaje się, że straciliśmy wszelką iskierkę

zdrówego rozsądku. W jaki sposób rząd (lub, co bardziej prawdopodobne, nawet wyższa organizacja władzy) może tak łatwo przekonać masy, że nieszczepieni są śmiertelnym wrogiem bez odrobiny nauki w argumentacji? To oczywiście dotyczy nowych szat cesarza, ale nie wystarczy tylko małe niewinne dziecko, że cesarz jest nagi, aby wszyscy zobaczyli, co jest prawdą.

Dlaczego?

Obawiam się, że to ludzka natura – przynajmniej mała część ludzkiej natury – że w dzisiejszych czasach potrzebuje trochę przymusu, by ujawnić się w pełnym rozkwicie. Dla mnie jest to bardziej dowód na to, że istnieje zorganizowany program, „psyop” jeśli wolisz, napędzający całą tę klęskę. Kiedy ludzie znajdują się w tego rodzaju psychologicznym środowisku, ich reakcja jest bardzo przewidywalna.

[Dr Mark McDonald](#), który jest wybitnym psychiatrą i ma bardzo prestiżową praktykę w Kalifornii, powiedział niedawno:

„Pandemia nieszczepionych” pojawiła się jako wyraz propagandy mającej na celu wywołanie gniewu wobec tych, którzy mają wybór medyczny, odkładając lub odmawiając eksperymentalnej „szczepionki”. Ma izolować, zawstydząć i poniżyć każdego, kto nie zgodzi się oddać państwu autonomii medycznej. Celowo dzieli Amerykanów między sobą, jednocześnie odwracając uwagę od medycznej rzeczywistości jaką jest słaba skuteczność i szkodliwość „szczepionki”. Wyrażenie pozbawione naukowego znaczenia, ale pełne psychologicznej siły przymusu. To musi zostać zakwestionowane.

Ponownie widzimy, że idea „przymusowej siły psychologicznej” pojawia się w komentarzu dr McDonalda. Propaganda i manipulacja masami to kluczowa zasada w reżimach totalitarnych. Konfrontacja człowieka z człowiekiem ma ogromne znaczenie dla kontroli nad masami. Nawet w dystopijnej powieści Orwella, 1984, opozycja wobec państwa została stworzona przez państwo po to, by rozpraszać masy, a

przynajmniej tak to sugeruje.

Przypomina mi się [Stanford Prison Experiment](#), a także studia posłuszeństwa [Milgrama](#) w Yale. Milgram zorganizował eksperyment, w którym badany, ktoś, kto nie znał parametrów eksperymentu, kontrolował porażenie prądem „uczącego się”, jeśli nie odpowiedział poprawnie na pewne pytania.

„Uczeń” był również „w” eksperymencie i właściwie nie doznawał wstrząsów. Postać autorytetu rzucająca się na badanego była oczywiście również „w” eksperymencie i odgrywała rolę autorytetu, któremu podmiot musiał się poddać. „Tylko wypełnianie rozkazów” to zdanie, które od razu przychodzi na myśl.

Obecne zjawisko dotyczące prześladowania nieszczepionych ma pewną korelację z tym eksperymentem, ponieważ ludzie pod presją „głównego autorytetu lub narracji” mają zwykle niewielki lub żaden związek z naturalną empatią wobec grupy zidentyfikowanej jako „inna” (niezaszczepieni).

Badani w eksperymencie Milgrama konsekwentnie odłączali się od bólu ucznia i mieli tendencję do oddzielania się od nich jako bliźnich. Przestali ich uważać za należących do tego samego plemienia, co oni sami; zostali szybko przeklasyfikowani jako „inni”.

Różnica w wynikach tego eksperymentu i obecnej sytuacji polega na tym, że „inny” („uczeń”) nie stanowił zagrożenia dla badanego w eksperymencie Milgrama. Był po prostu nieposłuszny władzy, tj. nie robił poprawnie tego, czego wymagała od niego władza.

Teraz, w naszej obecnej sytuacji, zaszczerpieni są przekonani przez władzę, że nieszczepieni są w rzeczywistości zagrożeniem (a także nieposłuszeństwem wobec rodzicielskiej agendy). Autorytet robi to za pomocą wszelkich dostępnych im środków i nie ma znaczenia, czy środki te mają dla nich choćby najmniejszą prawdę naukową (mówią oczywiście, że to wszystko

jest naukowe, ale po dalszej analizie, z pewnością nie jest).

Widzieliśmy to wcześniej dzięki skuteczności maseczek. Osoby noszące maseczki zostały zidentyfikowane jako jedno szczególne plemię: „dobre” plemię, które posiadało wartości społeczności. Ci, którzy nie nosili maseczek lub narzekali na nie, to inne plemię: złe plemię, które było samolubne, głupie i zaprzeczające nauce. (parafrazując owce Orwella w *Animal Farm*: „cztery nogi dobre (maseczka), dwie nogi złe (bez maseczki)").

Teraz ten wysiłek segregacji i prześladowania przeniósł się na zaszczipionych i niezaszczipionych. To nie „właściwa” nauka zdeintegruje ten konflikt plemienny: jest to kwestia psychospołeczna, a nie pragmatyczna, obiektywna.

W niedawnym artykule Charlesa Eisensteina [„Moralność tłumu i nieszczipieni”](#) stwierdza on:

Chodzi mi o to, że ci w społeczności naukowej i medycznej, którzy sprzeciwiają się demonizacji nieszczipionych, walczą nie tylko z przeciwnymi poglądami naukowymi, ale także ze starożytnymi, potężnymi siłami psychospołecznymi. Mogą dyskutować o nauce do woli, ale mają do czynienia z czymś znacznie większym.

Książka Daniela Goldhagena *Chętni kaci Hitlera* (*Hitler's Willing Executioners*, od której pochodzi tytuł tego artykułu) przedstawia tezę, że prześladowania Żydów w hitlerowskich Niemczech były nie tylko przejawem posłuszeństwa hitlerowskiej ideologii, ale były wynikiem długiej historii niemieckiego antysemityzmu. To równie dobrze mogło być prawdą, ale moim zdaniem ten historyczny antysemityzm był tylko hakiem, który tylko ułatwił Hitlerowi zawieszenie jego ideologii.

Dzisiejsi chętni kaci nie potrzebują historii dyskryminacji rasowej, aby zawiesić nienawiść do antyszczipionkowców, ale zamiast tego polegają na prostej identyfikacji „innych”

(nieszczepionych) i nienawiści do tych, którzy „nie dbają o mnie lub to co kocham.” Wydaje się, że kluczowym wspólnym mianownikiem jest powszechna koncepcja troszczenia się o innych przed zadbaniem o siebie, co, jak na ironię, wyraźnie nie jest prawdziwym psychologicznym operatorem w tej sytuacji.

Wydaje się, że ci ludzie o wiele bardziej troszczą się o siebie i własne bezpieczeństwo (i swoją opinię) niż o prawa i wolności (i bezpieczeństwo) innych – *przyjmij strzał aby mnie uratować, nieważne, że możesz umrzeć lub zachorować.*

Tak więc to, czego naprawdę doświadczamy, jest „normalne” – normalne z perspektywy, że istoty ludzkie mają wrodzoną zdolność bycia wszelkiego rodzaju brzydkimi rzeczami, szczególnie gdy są zebrane w tłum: plemiona.

Jeśli są zmuszani i manipulowani w określony sposób, jak to miało miejsce niezliczoną ilość razy w historii świata, mogą stać się nieświadomymi, irracjonalnymi, nieempatycznymi potworami. Zakończę akapitem z innego znakomitego artykułu autora CJ Hopkinsa:

Dlatego ich plan polega na uczynieniu naszego życia tak nieszczęśliwym, jak to tylko możliwe, odseparowaniu nas, stygmatyzowaniu nas, demonizowaniu nas, zastraszaniu i nękanii nas oraz wywieraniu na nas nacisku, abyśmy dostosowali się na każdym kroku.

Nie wsadzą nas do pociągów do obozów. GloboCap to nie naziści. Muszą utrzymać symulację demokracji.

Muszą więc przekształcić nas w podklasę „antyspołecznych teoretyków spiskowych”, „antyszczepionkowych dezinformatorów”, „zaprzeczających białej supremacji wyników wyborów”, „potencjalnie agresywnych ekstremistów” i wszelkie inne epitety, z które wymyślą po to, abyśmy mogli zostać namalowani jako niebezpieczni, niezrównoważeni dziwacy i wyrzuceni ze społeczeństwa w sposób, który sprawia wrażenie, że sami się wyrzuciliśmy.

Zajmij twarde stanowisko.

Opowieść o dwóch COVIDowych narracjach



Narracja głównego nurtu

- Nie wiadomo, skąd pochodzi Covid 19, ale najbardziej prawdopodobnym pochodzeniem jest przeniesienie ze zwierzęcia na człowieka
- Covid 19 zabił 600 tys. osób w USA
- Trump spartaczył odpowiedź na Covid 19, co kosztowało wiele istnień ludzkich
- Wielu zgonom można by było zapobiec, gdybyśmy lepiej byli przetestowani, zamaskowani, śledzeni i zablokowani
- Szczepionki są dobre i eliminują polio, odrę, krztusiec i inne choroby
- Szczepionki przeciwko Covid 19 są bezpieczne i skuteczne i uratowały wiele istnień, wywołując jedynie niewielkie, dopuszczalne reakcje niepożądane
- Nie ma skutecznych metod leczenia Covid 19 poza

szczepionkami

- Covid jest przenoszony przez kropelki i aerozole od osób zakażonych, zarówno objawowych, jak i bezobjawowych, i może się rozprzestrzeniać poprzez chwilowy, przypadkowy kontakt zarówno w pomieszczeniach, jak i na zewnątrz
- Dzieci i młodzi dorośli są zagrożeni przez Covid 19 i mogą rozprzestrzeniać chorobę i powinni stosować takie same środki ostrożności jak dorośli
- Musimy zrobić wszystko, aby pokonać Covid 19, w tym częste testy, masowe szczepienia, ciągłe blokady i noszenie masek
- Najlepsze informacje pochodzą z CDC, FDA i NIH
- Media głównego nurtu ostrzegają nas przed niebezpieczeństwem Covid 19, ale niestety wielu nie traktuje tych ostrzeżeń poważnie
- Jak zwykle mnożą się teoretycy spiskowi i szaleńcy
- Antyszczepionkowcy są przeciwko wszystkim szczepionkom, a teraz także przeciwko Covid 19
- Antyszczepionkowcy wierzyli w fałszywe informacje rozpowszechniane przez oszczerczych, prawicowych szarlatanów
- Ci ludzie kosztują wiele istnień i są powodem, dla którego Covid wciąż się rozprzestrzenia i mutuje
- Odpowiadają za ciągłe blokady i dalsze dziesiątkowanie gospodarki
- Są samolubni, źli i antynaukowi
- W odpowiedzi na Covid 19 chodzi o to, by jak najszybciej przywrócić nas do normalności

Kontrnarracja

- Covid 19 najprawdopodobniej powstał w laboratorium w Chinach lub USA
- Covid 19 zabija ludzi, ale znacznie mniej niż podają oficjalne liczby
- Prawie wszyscy urzędnicy w rządzie spartaczyli odpowiedź na Covid 19, co kosztowało wiele istnień
- Większości zgonów można było zapobiec, gdybyśmy zbadali i wdrożyli wczesne terapie, w tym witaminę D, cynk, hydroksychlorochinę i iwermektynę
- Szczepionki są dobre i eliminują polio, odrę, krztusiec i inne choroby
- Szczepionki na Covid 19 nie są jednak w rzeczywistości szczepionkami, ale terapią genową i nie zostały odpowiednio przetestowane
- Szczepionki na Covid 19 mają poważne skutki uboczne, w tym śmierć i inne, jeszcze nieznanne konsekwencje, które nie są badane i są tłumione przez media
- Musimy pokonać Covid 19, a najlepszym sposobem na to jest wczesne leczenie ambulatoryjne znanymi, skutecznymi lekami i znanymi protokołami leków dla hospitalizowanych pacjentów
- Covid 19 jest przenoszony głównie przez aerozole od osób objawowych i przedobjawowych, głównie w pomieszczeniach ze słabą wentylacją, gdzie ludzie spędzają ze sobą dużo czasu
- Dzieci i młodzi dorośli są narażeni na niskie ryzyko z powodu Covid 19 i potrzebują mniej środków ostrożności, ale należy je leczyć protokołami leków, jeśli są zakażone
- Maski, dystansowanie i blokady są w większości nieskuteczne

- Najlepsze informacje pochodzą od lekarzy pierwszego kontaktu, którzy faktycznie leczą pacjentów i doświadczonych naukowców, którzy nie mają żadnego interesu finansowego w Big Pharmie
- CDC, FDA i NIH są w dużej mierze zagrożone z powodu ich powiązania z firmami farmaceutycznymi i finansowania przez nie
- Media głównego nurtu są również zagrożone przez ich powiązania z Big Pharmą i rządem
- Prawda o Covid 19 jest stłumiona i nazwana teorią spiskową, aby wesprzeć narrację głównego nurtu
- Ludzie, którzy upierają się, że szczepionki są jedynym sposobem na walkę z Covid 19, uwierzyli w kłamstwa opowiadane im przez MSM pochodzące z Big Pharmacy i skorumpowanego establishmentu medycznego
- Narracja o szczepionkach kosztowała wiele istnień ludzkich, a nieskuteczne szczepionki są odpowiedzialne za dalsze rozprzestrzenianie się i mutację Covid 19
- Błędna narracja głównego nurtu jest odpowiedzialna za wszystkie blokady i dziesiątkowanie gospodarki
- Ludzie, którzy popychają narrację głównego nurtu, są źli i antynaukowi; Ludzie, którzy wierzą w tę narrację, są naiwni, dogmatyczni i antynaukowi
- Odpowiedź Covid 19 dotyczy pieniędzy, władzy i kontroli